

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi

zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz A. M. kwotę 21.216,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.100,00 zł od dnia 9 stycznia 2013 r. do dnia 22 grudnia 2015 r. i od kwoty 21.216,00 zł od dnia 23 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o pozostałych, nieuiszczonych kosztach sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 20.000 zł zaskarżyła apelacją powódka A. M. zarzucając mu naruszenie:

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż powódka powinna była w zgłoszeniu szkody wraz z wezwaniem do zapłaty doręczonemu pozwanemu wskazać termin płatności, do którego pozwana powinna spełnić świadczenie, którego powódka się domagała by odsetki ustawowe za opóźnienie mogły być naliczane od wskazanego przez powódkę w pozwie terminu, a tym samym, że odsetki ustawowe za opóźnienie należą się powódce od kwoty 20.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu tj. od dnia 9.01.2013 r. oraz, że w okresie 9.01.2013 -22.12.2015 r. odsetki należą się powódce od kwoty 10.100 zł;

- art. 355 § 1 k.c. poprzez zaniechanie przyjęcia przez Sąd I instancji, iż pozwana jako profesjonalny podmiot gospodarczy w zakresie świadczenia usług medyczno-rehabilitacyjnych winna również profesjonalnie podejmować czynności zmierzające do ustalenia swojej odpowiedzialności za powstałe szkody na osobie a tym samym winna zająć stanowisko wobec odmowy zlikwidowania szkody przez jej ubezpieczyciela co jednak nie znalazło miejsca w niniejszej sprawie a zatem brak odpowiedzi należy traktować jako pozostawanie w zwłoce wobec niespełnienia świadczenia.

W oparciu o powyższe, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 21.216 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 24.05.2012 r. do dnia 22.12.2015 r. i od kwoty 21.216 zł od dnia 23.12.2015 r. do dnia zapłaty, skorygowanie kosztów procesu za I instancję, stosownie do ostatecznego wyniku sprawy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Z wyrokiem nie zgodził się również pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- nieprawidłowe zastosowanie art. 415 k.c. poprzez uznanie, że pozwany swoim postępowaniem dopuścił się czynu niedozwolonego, w wyniku którego powódka poniosła szkodę, podczas gdy to pozwany dołożył należytej staranności do utrzymywania schodów, do na których doszło do zdarzenia, w należyłym stanie umożliwiającym bezpieczne korzystanie z nich i dodatkowo schody te prawidłowo oznakował w celu zwrócenia uwagi ich użytkowników, co wynika z zebranego w sprawie materiału w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym w szczególności opinii biegłego, zeznań świadków, które Sąd I instancji zupełnie pominął określając jako stronicze;

- nieprawidłowe zastosowanie jako podstawy odpowiedzialności pozwanego art. 822 §1 k.p.c. podczas gdy pozwany nie zawierał z powódką żadnej umowy ubezpieczenia, ani w zawarciu takiej umowy nie pośredniczył i wreszcie nie jest towarzystwem ubezpieczeniowym co wynika z dokumentów rejestrowych dołączonych do odpowiedzi na pozew;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez newszechstronną ocenę zebranych w sprawie dowodów, dowolną a nie swobodną ich ocenę oraz nie wskazanie przyczyn, dla których Sąd ten pominął dowody pozwalające na dokonanie odmiennych ustaleń oraz ustalenia przyczyn, dla których dowodom tym Sąd I Instancji domówił wiarygodności i mocy dowodowej, tj.:

a) nieocenie w ogóle istotnej dla sprawy kwestii, tj. czy rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie dotyczy

schodów, na których doszło do zdarzenia, przy czym oddalając w niasek dowodowy pozwanego o dopuszczenie opinii biegłego na tą właśnie okoliczność Sąd I Instancji uznał, że nie są konieczne w tym zakresie wiadomości specjalne, i takiej oceny dokona ten Sąd rozpoznając sprawę. Ostatecznie jednak Sąd ten nie dokonał takiej oceny nie wyjaśniając jednocześnie przyczyn zaniechania;

b) błędne uznanie, iż pozwany nieprawidłowo realizował swoje obowiązki wynikające z konieczności utrzymywania schodów oraz, że schody te były nieprawidłowo oznakowane, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że wszystkie oznaczenia na schodach umieszczone były jeszcze przed zdarzeniem, a oznaczenia (naklejki) dotyczące określenia śliskości umieszczone zostały w 2010 roku, a więc przed upadkiem Powódki i nie były zdejmowane;

c) błędne uznanie, że zeznania świadków – pracowników Pozwanej są wewnątrznie sprzeczne, bo z jednej strony wskazują oni na to, że schody nie były śliskie, a z drugiej informują o tym, że była naklejone oznaczenie (naklejka) ostrzegająca przed śliskością- podczas gdy oznaczenie (naklejka) zostało umieszczona po zewnętrznym audycie bhp, który odbył się w 2010 roku i wskazał na konieczność jego naklejenia ze względu na istnienie schodów;

- błędne uznanie, iż Pozwany nie udowodnił, że Powódka nie odpoczęła po zabiegu przez zalecany czas pół godziny, podczas gdy z karty zabiegowej i godziny zdarzenia wynika, że czas pomiędzy skończeniem zabiegu a upadkiem był krótszy niż pół godziny;

- błędne uznanie, że potknięcie się przez Powódkę na schodach jest zawinione przez pozwanego poprzez niedopełnienie przez niego obowiązków utrzymania schodów w należyтым stanie, podczas gdy sama Powódka w opisie zdarzenia stwierdza, że potknęła się o krawędź schodów;

-błędne przyjęcie i uznanie za wiarygodne zeznań świadków p. S., podczas gdy Powódka w chwili upadku była sama, nie towarzyszyły jej żadne osoby, nie było zatem bezpośrednich świadków wypadku, a pierwszą osobą udzielającą jej pomocy była pracownica pozwanego;

- błędne uznanie, że Powódce należy się zadośćuczynienie w wysokości 20.000 zł, uzasadniając je 16% uszczerbkiem na zdrowiu, podczas gdy z samego pisma procesowego pełnomocnika powódki rozszerzającego powództwo wynika, że uszczerbek ten wynosi 8% - a więc wywieść z tego należy, że Sąd inaczej wyliczył procentową wartość uszczerbku i orzekł ponad żądanie,

- błędne uznanie, że Powódka wykazała że poniosła ona szkodę w wysokości 1.216 zł- podczas gdy nie przedstawiła ona żadnych dowodów wskazujących na zapłatę takiej kwoty komukolwiek, a na potwierdzenie przedstawiła wyłącznie cennik za godzinę opieki.

- zupełne pominięcie przez Sąd I instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego na podstawie którego uzasadnione jest wywiedzenie odmiennych od Sądu I instancji wniosków i ustalenie stanu faktycznego, w postaci zeznań świadków i opinii biegłego balneologa, z której wynika, że w przypadku niedochowania czasu odpoczynku po zabiegu może dojść do zaburzeń na tle ciśnieniowym, i zaburzeń widzenia, a w rezultacie do upadku, który wcale nie wynikał z jakichkolwiek działań czy zaniechań pozwanego.

W oparciu o powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa jak również o zasądzenie od Powódki na rzecz Powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się zasadna co do odsetek od zasądzonej kwoty, zaś apelacja pozwanego podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Powyższej oceny nie zmienia postawiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem apelujący nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu. Stanowisko Sądu Rejonowego wymagało jedynie korekty w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty, na co trafnie zwróciła uwagę strona powodowa w apelacji.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko co do tego, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo – na dzień następny po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (tj. od dnia 9 stycznia 2013 r.) i rozszerzenia powództwa (tj. od dnia 23 grudnia 2015 r.) - określił początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia. W tym zakresie w apelacji powódka trafnie zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., skoro w znacznej części oddalił roszczenie odsetkowe powódki, mimo że było ono zasadne. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stanowisko powódki, zgodnie z którym zaniechanie niezwłocznego dokonania wypłaty skutkuje tym, że pozwany popada w stan opóźnienia, znajduje oparcie w orzecznictwie sądów powszechnych. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2013r., sygn. akt I ACa 1200/12 potwierdzono zasadę, że zasądzając zadośćuczynienie lub odszkodowanie sąd poza roszczeniem głównym, powinien przyznać także odsetki liczone od dnia zawiadomienia o wypadku a nie od dnia, w którym zapadł wyrok.

W istocie po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku pozwany jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.), obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalonej wysokości odszkodowania. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już wówczas powinny się należeć od tego właśnie terminu (podobnie Sąd Najwyższy także w innych wyrokach, np. z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, LEX nr 1228578, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683, z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11, LEX nr 1147804, z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, LEX nr 551204, z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/03, niepubl., z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134).

W niniejszej sprawie powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 20.000 zł zgłoszeniem szkody z dnia 1 lutego 2012 r. nadanym do pozwanej dn. 16 kwietnia 2012 r., zaś w toku sprawy, tj. w dniu 24 maja 2012 r. rozszerzyła żądanie pozwu do kwoty 21.216 zł. Tak więc chwilą naliczania odsetek od dochodzonej przez powódkę kwoty 20.000 zł jest dzień 24 maja 2012 r. jako koniec 30-dniowego terminu od otrzymania przez stronę powodową informacji, iż zgłoszenie szkody zostało przekazane pozwanej, zaś od kwoty 21.216 złotych dzień 23 grudnia 2015 r.

Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił apelację i zmienił zaskarżony wyrok, zasądzając od kwoty 20.000 złotych odsetki od dnia 24 maja 2012 roku do dnia 22 grudnia 2015 roku i od kwoty 21.216 złotych odsetki od dnia 23 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Zmiana orzeczenia w zakresie odsetek nie powoduje jednak zmiany w rozstrzygnięciu o kosztach postępowania, gdyż wysokość kosztów zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie wyliczona została prawidłowo w oparciu o wartość

przedmiotu sporu (§ 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) obejmującego kwotę roszczenia głównego bez uwzględniania skapitalizowanych odsetek.

W dalszej kolejności, Sąd Okręgowy rozpoznał apelacje pozwanego, kwestionującego swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku. Zdaniem apelującego zadbał on na należyte o stan schodów umieszczając jeszcze przed wypadkiem powódki naklejkę dotyczącą określenia ich śliskości, zaś warunki techniczne schodów wynikają z ich dawnej budowy – jest to budynek zabytkowy.

Jednakże, jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, powódka poślizgnęła się na pierwszym, wąskim stopniu, ponieważ był on mokry i śliski.

Schody nie były na bieżąco oczyszczane z błota i śniegu.

W tych okolicznościach, kontrastowo oznaczone krawędzie schodów nie zapobiegły wypadkowi, tym bardziej, że mogłyby być one niewidoczne przy zgaszonym świetle. Główną zatem przyczyną poślizgnięcia powódki była śliskość schodów, nie zaś ich niewłaściwe parametry.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie kwestia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakiego doświadczyła powódka w dniu 8 lutego 2008 roku nie budzi wątpliwości i opiera się na art. 415 k.c. Słusznie zatem pozwany zakwestionował przyjętą przez Sąd Rejonowy podstawę prawną rozstrzygnięcia, tj. art. 415 k.c. w zw. z art. 822 k.c., skoro pozwany nie odpowiada jako ubezpieczyciel. Zarzut ten nie mógł jednak doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, naprawia wszystkie dostrzeżone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, bez względu na to, czy zostały wytknięte w apelacji, jeżeli mieszczą się one w granicach zaskarżenia.

Niezasadny jest ponadto zarzut, iż Sąd Rejonowy orzekł ponad żądanie powódki, skoro wysokość dochodzonego przez nią roszczenia wynosiła, po rozszerzeniu powództwa w dniu 22 grudnia 2015 r. kwotę 21.216 zł i taka kwota została zasądzona wyrokiem.

Niezasadny jest zarzut nieudowodnienia wysokości szkody majątkowej, skoro powódka przedstawiła informację zarządu Okręgowego (...) Komitetu Pomocy (...) w Ł. na temat stawek godzinowych za usługi opiekuńcze (k. 401). Biegła z zakresu rehabilitacji medycznej G. B. potwierdziła natomiast konieczność sprawowania opieki w wymiarze przyjętym przez Sąd Rejonowy. Pozwany nie kwestionował wymiaru koniecznej opieki, ani wartości stawek przyjętych przez powódkę dla potrzeb określenia wysokości roszczenia. Wymiar szkody powódki o zwrot kosztów opieki należy więc uznać za udowodniony.

Prawidłowo przy tym Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu budownictwa, bowiem ustalenie zakresu obowiązywania rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002 nr 75 poz. 690) nie wymaga wiedzy specjalistycznej, a jest kwestią interpretacji i stosowania prawa, co należy do Sądu.

W zakresie obarczenia wyłączną winą powódki za zaistniały wypadek należy podkreślić, iż pozwany nie przedstawił dowodów, iż powódka nie odpoczęła po zabiegu, zaś sama poszkodowana w sposób logiczny i spójny wyjaśniła powody dla których musiała odpocząć niezależnie od zaleceń lekarzy.

Mając na uwadze wszystko powyższe, Sąd Okręgowy uznał apelację powódki za uzasadnioną, zmieniając rozstrzygnięcie w zakresie odsetek w ten sposób, że zasądził na jej rzecz kwotę 21.216 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 złotych od dnia 24 maja 2012 roku do dnia 22 grudnia 2015 roku i od kwoty 21.216 złotych od dnia 23 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, uchylając punkt 2. zaskarżonego wyroku.

Apelację pozwanego Sąd oddalił jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie III wyroku oparto o treść art. 98 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, stąd strona pozwana winna zwrócić jej poniesione koszty, na które składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego, w wysokości 3.600,00 zł, ustalone w oparciu o treść § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).